

PRAKTYKI KADRY TYPU JOB-SHADOWING W LIPSKU ZAKOŃCZONE

Projekt „Staże zagraniczne dla uczniów i absolwentów szkół zawodowych oraz mobilność kadry kształcenia zawodowego” zakłada udział zarówno uczniów ZSSChiO, jak i nauczycieli w zagranicznych mobilnościach. W związku z tym 10 osobowa grupa kadry w dniach od 26 lutego do 4 marca 2017r. odbywała tygodniowy staż typu job-shadowing w Lipsku. Partnerem niemieckim szkoły była firma Vitalis, która wspólnie z koordynatorami projektu przygotowała program pobytu i stażu dostosowany do profilu uczestników.

Pierwszą grupę stanowili przedstawiciele dyrekcji, doradca zawodowy oraz przewodnicząca komisji przedmiotów zawodowych. Ich celem było poznanie dualnego systemu kształcenia zawodowego w Niemczech oraz odwiedzenie zakładów, w których nasza młodzież odbywa rokrocznie praktyki zagraniczne finansowane ze środków Unii Europejskiej. Zgodnie z programem odbywali oni spotkania w następujących instytucjach i firmach:

- The Training and technology centre „Bildungs- und Technologiezentrum BTZ Borsdorf” (Izba Rzemieślnicza w Lipsku)
- hotel „Arena City Leipzig”
- hotel „Royal International Leipzig”
- Centre Hair by Hentschel Spektrum in Leipzig (akademia fryzjerska)
- Hairdresser`s Salon of Gut Wehlitz (salon fryzjerski)
- Mensa Academica (stołówka akademicka)
- Technical of the Saxon Agency for Education – regional office Leipzig (odpowiednik polskiego Kuratorium Oświaty).

Druga grupa uczestników to nauczyciele przedmiotów zawodowych branży gastronomiczno - hotelarskiej, którzy pracowali w czterech stołówkach uniwersyteckich Mensa am Park. Są to wysoko wyspecjalizowane zakłady żywienia zbiorowego typu zamkniętego oferujące szeroki asortyment posiłków i potraw dla studentów i kadry. Nauczyciele odbywający tam praktykę mogli uczestniczyć bezpośrednio w procesie produkcji, zapoznać się z organizacją pracy w tych zakładach oraz ich profesjonalnym wyposażeniem technicznym najnowszej generacji.

Kolejną grupę stanowiły panie nauczające w zawodzie fryzjer, które miały możliwość pracować w salonie fryzjerskim Gut Wehlitz w Schkeuditz (warsztatach instytucji przyjmującej). W tym samym czasie w salonie odbywały praktyki uczennice z Polski pod opieką trenera niemieckiego. Nauczycielki miały możliwość obserwacji i pracy z uczennicami oraz dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniem. Poznały niemiecki system organizacji praktycznej nauki oraz egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie fryzjer. Przeprowadziły również przykładowy egzamin z kwalifikacji wg polskich procedur.

Wszyscy uczestnicy mieli możliwość realizacji programu kulturowego zapoznając się z najważniejszymi zabytkami Lipska oraz historią Niemiec. Zobaczyli m.in.: starówkę, kościół św. Mikołaja, kościół św. Tomasza, w którym znajduje się grób J.S.Bacha, Grassimuseum, Zeitgeschichtliches Forum oraz podziwiali panoramę Lipska z 29 piętra najwyższego wieżowca - Panorama Tower (142m wysokości). W czasie pobytu poznali zwyczaje kulturowe i żywieniowe narodu niemieckiego oraz przełamali bariery językowe, gdyż w wielu sytuacjach musieli posługiwać się językiem niemieckim lub angielskim.

Długoletni partner szkoły w realizacji projektów unijnych (obecnie projekt POWER) firma Vitalis ze Schkeuditz zorganizowała staż profesjonalnie. Nauczyciele ZSSChiO zostali przyjęci bardzo życzliwie, pobyt przebiegał w miłej atmosferze. Zakwaterowanie i wyżywienie mieli zapewnione w obiektach należących do tej firmy. Wszystkie koszty związane z przygotowaniem i realizacją praktyk (przygotowanie językowe, transport, ubezpieczenie, utrzymanie, program kulturowy itp.) sfinansowane zostały ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Potwierdzeniem odbytych praktyk jest uzyskanie certyfikatów (od instytucji przyjmującej oraz Europass-Mobilność).

WRAŻENIA, REFLEKSJE I OPINIE UCZESTNIKÓW PROJEKTU:

Dorota:

Głównym celem mojego uczestnictwa w projekcie „Europejskie doświadczenie zawodowe inspiracją do aktywności na rynku pracy” było zapoznanie się z niemieckim systemem kształcenia zawodowego. Wybór instytucji i organizacja

spotkań, w których uczestniczyłam w pełni zaspokoili moje oczekiwania. Poznałam funkcjonowanie dualnego systemu kształcenia w Niemczech, rolę przedsiębiorców i szkół oraz zasady ich wzajemnej współpracy. Przedstawiono nam także rolę izb rzemieślniczych w kształceniu zawodowym i bazę dydaktyczną jaką dysponują. W każdym spotkaniu mogłam aktywnie uczestniczyć przez zadawanie pytań, na które uzyskiwałam wyczerpujące odpowiedzi. Bardzo interesujący był także program kulturowy, który umożliwił mi poszerzenie mojej wiedzy na temat historii i tradycji Niemiec. Uczestnictwo w projekcie wzbogaciło moja wiedzę, zdobyłam nowe doświadczenia i będzie dla mnie źródłem inspiracji do podejmowania działań mających na celu podniesienie jakości kształcenia zawodowego w ZSSChiO.

Władysław:

Celem mojego wyjazdu do Niemiec było zapoznanie się z systemem edukacji zawodowej w tym kraju i poznanie zasad rekrutacji do szkół zawodowych oraz sposobu prowadzenia doradztwa i motywacji uczniów do podjęcia dalszego kształcenia, w szczególności zawodowego.

Wyjazd był świetnie przygotowany przez koordynatorów z naszej szkoły i ze strony instytucji przyjmującej. Każdego dnia realizowaliśmy opracowany i uzgodniony wcześniej przez te osoby harmonogram zajęć, który pozwolił na wszechstronną i różnorodną obserwację i informację z zakresu interesującej mnie tematyki.

Zasadniczym novum, które różni system edukacji zawodowej i motywacji uczniów do podjęcia kształcenia zawodowego w Niemczech i w Polsce jest to, że o ten sposób kształcenia szczególnie zabiegają pracodawcy i to oni w głównej mierze odpowiadają za przygotowanie uczniów do zawodu. Uczeń najpierw znajduje sobie zakład pracy, który byłby zainteresowany współudziałem ze szkołą w jego dalszym kształceniu i podpisuje z tym zakładem pracy umowę o pracę jako młodociany pracownik. W trakcie całego procesu kształcenia zawodowego uczeń odbywający praktyczne kształcenie zawodowe w wybranym przez siebie zakładzie pracy otrzymuje bezzwrotne wynagrodzenie finansowe, w zupełności wystarczające na zaspokajanie jego potrzeb życiowych. Zakład pracy kieruje ucznia do określonej szkoły zawodowej, gdzie nabywa on wiedzy teoretycznej i podstaw wiedzy praktycznej. Uczeń, po trzyletnim okresie kształcenia, aby uzyskać określony tytuł zawodowy zdaje państwowy egzamin, który szczególnie trudny jest z zakresu wiedzy teoretycznej, gdyż o umiejętności praktyczne zadbał w istotnym stopniu przyszły pracodawca tego ucznia.

Spotkanie w izbie rzemieślniczej, w bardzo dużej szkole zawodowej, w zakładzie kształcenia przyszłych fryzjerów oraz w niemieckim odpowiedniku polskiego kuratorium na teren Saksonii, dało obraz tego, jak w tym kraju dużą wagę przywiązuje się do specjalistycznego wszechstronnego kształcenia podstaw konkretnych umiejętności zawodowych u uczniów klas będących odpowiednikiem naszych ZSZ i techników.

Duże wrażenie na mnie zrobił istniejący w Niemczech system ukierunkowujący młodego człowieka do dalszego kształcenia zawodowego. Mianowicie – niemieccy uczniowie uczęszczający do szkoły będącej w pewnym sensie odpowiednikiem naszego gimnazjum, już w przedostatniej klasie mają możliwość, za pomocą teoretycznych i praktycznych zajęć, poznania swoich manualnych i psychofizycznych predyspozycji do wykonywania danego zawodu. Wybierają sobie cztery preferowane przez siebie zawody i za pośrednictwem szkoły mają możliwość w izbie rzemieślniczej w praktyczny sposób na zajęciach w pracowniach branżowych, sami zapoznać się z tym jak wygląda praca w interesujących ich zawodach.

Takie zaangażowanie szkoły i izby rzemieślniczej w dużym stopniu ułatwia podjęcie niezmiernie istotnej dla młodego człowieka decyzji: kim chcę być i co chcę robić w dorosłym życiu, tak, aby był to najlepszy wybór z tych, do których mam predyspozycje.

Oprócz niezmiernie ważnego aspektu kształcenia zawodowego w Niemczech, miałem możliwość zapoznania się z niemiecką kulturą poprzez zwiedzanie Lipska i tamtejszych muzeów: Grassi i Zeitgeschichtliches Forum. Zwiedziłem też miejscowość, w której przebywaliśmy (Schkeudlitz) oraz spotkałem przyjaźnie do nas nastawionych ludzi zarówno w instytucji przyjmującej, jak i też tamtejszych mieszkańców.

Dodatkowym efektem pobytu w Niemczech, który z pewnością wpłynie na dalszą poprawę jakości funkcjonowania naszej szkoły, było poznanie się wszystkich uczestników wyjazdu w różnych sytuacjach, w innej niż szkolna rzeczywistość oraz stworzona otwarta, szczerą i życzliwą atmosferą wobec siebie w każdej sytuacji.

Lidia:

Udział w stażu typu job-shadowing w Niemczech w ramach realizowanego w ZSSChiO projektu PO WER umożliwił mi poznanie dualnego systemu kształcenia zawodowego w tym kraju. To był jeden z głównych celów naszego wyjazdu. Byłam

świadkiem świetnej organizacji pracy oraz połączenia nauki teoretycznej z praktyczną nauką zawodu. Najbardziej dla mnie była zaskakująca współpraca przedsiębiorców ze szkołami, którzy bardzo intensywnie włączają się w proces edukacji zawodowej uczniów. Z kolei uczeń w tym systemie ma możliwość dużego usamodzielnienia i zetknięcia się z rynkiem pracy bezpośrednio. Spotkanie z rzecznikiem Kuratorium w Lipsku pozwoliło mi zrozumieć dogłębniej ten system.

Wizyta w zakładach pracy, w których nasi uczestnicy (uczniowie i kadra) odbywają praktyki pozwoliła mi poznać potencjalne warunki ich pracy i określić poziom ich organizacji. Są to bardzo nowoczesne, o bardzo wysokim standardzie zakłady, które mogą zapewnić uczniom realizację praktyk na wysokim poziomie.

Oprócz pogłębiania wiedzy zawodowej realizowaliśmy bogaty program kulturowy, zwiedzając najważniejsze zabytki Lipska, poznając historię Niemiec i kulturę tego kraju. Miałam także możliwość wielokrotnie przełamać barierę językową i mówić w języku niemieckim.

Jako, że jestem jednym z koordynatorów tego projektu bacznie przyglądałam się organizacji pracy w instytucji partnerskiej Vitalis. Muszę przyznać, że partnerzy stanęli na wysokości zadania, gdyż program zaproponowany przez nich i wspólnie zaakceptowany wydał mi się optymalnie wykorzystany i dostosowany do założonych celów. Partnerzy wykazali bardzo duże zaangażowanie w realizację naszego stażu, a nasz pobyt w Niemczech wpłynął na pogłębienie istniejącej współpracy z partnerem, nawiązywanie nowych kontaktów, co w przyszłości może skutkować dalszą wspólną realizacją nowych projektów europejskich.

Uważam ten czas za dobrze wykorzystany i polecam innym nauczycielom udział w tego typu projektach.

Agnieszka:

W projekcie mobilności jako uczestnik brałam udział już po raz trzeci. Wcześniej byłam uczestnikiem wyjazdu do Londynu w ramach projektu VETPRO oraz odbywałam staż typu job-shadowing w hiszpańskiej restauracji. Tym razem miałam możliwość poznania dualnego systemu kształcenia w Niemczech w ramach mobilności kadry nauczycielskiej typu job-shadowing. Każdy z wyjazdów był dla mnie cenną lekcją, zarówno pod względem zawodowym, jak i osobistym. W Niemczech miałam możliwość obserwowania pracowników podczas pracy w zakładzie gastronomicznym – stołówce akademickiej. Zwróciłam tam uwagę na znakomitą organizację pracy oraz ogromną dbałość o jakość produkowanych

potraw, szczególnie pod kątem bezpieczeństwa zdrowotnego żywności. Odwiedziłam placówki realizujące kształcenie teoretyczne i praktyczne dla młodzieży w Niemczech. Poznałam różnice w podejściu do kształcenia zawodowego w stosunku do polskiego systemu. Jako koordynator projektów miałam bezpośredni kontakt z organizacją przyjmującą, co pozwoliło mi poznać ich organizację pracy oraz wzmocnić wzajemne relacje między partnerami. Tygodniowy pobyt w Schkeuditz był czasem zdobywania nowego doświadczenia, wzbogacania warsztatu pracy i własnego rozwoju. To było bardzo cenne doświadczenie.

Małgorzata:

Przed wyjazdem, jak przed wyjazdem, trochę zamieszania, pośpiechu i obaw. Ale stało się: dotarliśmy szczęśliwie do Lipska. Wszystko było starannie przygotowane na nasz przyjazd: lokal, plan zajęć, rozkład jazdy. Sympatycznie nas przywitano i tak zostało do końca tej praktyki, która trwała pięć dni.

Ja miałam zajęcia w stołówce „Mensa am Park”, należącej do Uniwersytetu w Lipsku. Dojeżdżałam z miejsca kwatery. Godzina drogi z przesiadkami, ale przecież także z pięknymi widokami nieznanego mi miasta.

W pracy wszyscy mili, uczynni, chętni do pomocy. Personel jest zorganizowany i perfekcyjnie zgrany. Każdy znał swoje obowiązki, poruszał się bezszelestnie, niezauważalnie i z dużą prędkością. Miałam możliwość obserwowania czynności związanych z wydawaniem śniadań oraz przygotowywaniem i wydawaniem obiadów. Wszędzie ład i lśniąca czystość.

A sam Lipsk to piękne, zadbane miasto. W programie było kilka przechadzek po XIX i XX – wiecznych dzielnicach, zwiedzanie zabytkowych kościołów. Zachwyciły mnie dwa – św. Tomasza i św. Mikołaja – oba związane z życiem Bacha. Architektura i wystrój wnętrza piękne a duch Jana Sebastiana unosi się nad wszystkim. Mogłam oglądać pamiątki po Nim i mogłam kupić pamiątki z Jego wizerunkiem by pochwalić się rodzinie i znajomym, gdzie byłam i co widziałam.

Wyjazd był udany, ciekawy, a czy twórczy - zobaczymy. Dziękuję jego organizatorom, że mogłam wziąć w nim udział.

Robert:

Udział w stażu zagranicznym w Niemczech jest moim drugim spotkaniem z "inną" rzeczywistością. Był to odmienny kulturowo kraj w porównaniu z Hiszpanią, gdzie odbywałem pierwszy staż w małym zakładzie gastronomicznym. W Lipsku miałem możliwość pracować w Mensa Academica - dużej stołówce wydziału technicznego Uniwersytetu.

Założenia programu stażu w formie job-shadowing polegały głównie na obserwacji pracowników na ich stanowiskach roboczych realizowanej pod nadzorem niemieckiego wyznaczonego opiekuna. Moją opiekunką była bardzo wymagająca i słynąca ze swoich mocnych zasad Pani Martina Becker szefowa placówki Mensa Academica. Pracownicy wszyscy zgodnie określają ją jako bardzo wymagającą szefową ale równocześnie bardzo sprawiedliwą i kompetentną - w skrócie Pani Becker Boss na 100%.

W pierwszym dniu "szefowa" w ciągu kilku godzin zapoznała mnie z całym zakładem i zasadami jego funkcjonowania. Początkowo bariera językowa stwarzała pewne trudności, ponieważ brakowało mi sporo słówek branżowych, ale na szczęście opiekunka stażu znała trochę angielski i tym sposobem zawsze mogliśmy się "dogadać".

W drugim dniu rozpocząłem staż od obserwacji pracy w biurze. Pani Martina tłumaczyła mi zasady przygotowania tygodniowego menu oraz realizację zamówień aby uzupełnić określone normami zakładowymi stany magazynowe. Wykorzystywany program komputerowy uruchamiany w formie terminala pozwalał na połączenie z centralą i umożliwiał wykonywanie wszystkich operacji zarządzania przez 3 pracowników administracyjnych. Okres odbywania stażu przypadł na przerwę międzysemestralną na studiach w związku z tym nie było zbyt dużego ruchu w stołówce. Pani Becker mogła więc poświęcić mi więcej czasu na omówienie wszystkich istotnych zagadnień związanych z nadzorem tej placówki.

Trzeciego dnia mogłem dokładnie obserwować pracę wszystkich pracowników na swoich stanowiskach roboczych. Cała załoga zakładu liczyła około 20 osób w tym kilku - z racji przerwy międzysemestralnej - było na urloпах. Zaobserwowałem w większości przypadków pracę dwuzadaniową, czyli na dwóch stanowiskach np. praca w kuchni z pracą przy wydawaniu posiłków, praca w kuchni i na "zmywaku", praca w biurze i magazynie, praca w kawiarni i w kasie itp. Dwie panie pracowały w pomieszczeniu do przygotowywania deserów i naprawdę "wyczarowywały" niesamowite i różnorodne kompozycje.

W czwartek obserwowałem pracę w biurze oraz przygotowywałem produkty do wydania dla kuchni na następny dzień. Poznałem działanie wszystkich urządzeń będących na wyposażeniu kuchni a także magazynów i pomieszczeń pomocniczych w tym zaplecza technicznego do kompleksowej obsługi wszystkich instalacji: elektrycznej, gazowej, wodnej, przeciwpożarowej, centralnego ogrzewania, klimatyzacyjnej, przeciwdymowej, filtracyjnej, ściekowej a nawet informatycznej. Był to dla mnie dzień pełen bezcennych obserwacji przydatnych w nauczaniu przedmiotu "Wyposażenie zakładów gastronomicznych".

Piątek to dzień sprzątania według ściśle określonego harmonogramu. W tym dniu odbyła się również kontrola inspektora zewnętrznej kontroli sanitarnej odpowiednika naszego "Sanepidu". Zgodnie z programem wyjazdu odwiedzili też

zakład inni uczestnicy projektu: Pani dyrektor Dorota Wierzbińska - Dubaj, Pani wicedyrektor Lidia Sobczyńska, Pani Agnieszka Siwoń - przewodnicząca zespołu przedmiotów zawodowych oraz Pan Władysław Płoszaj - doradca zawodowy, którzy mogli bezpośrednio porównać warunki pracy w polskich i niemieckich zakładach gastronomicznych.

Czas mojego stażu w formie job-shadowing przebiegł intensywnie i na pewno zdobytą tam wiedzę wykorzystam w pracy z moimi uczniami.

Podczas pobytu mogłem też odwiedzić 4 gwiazdkowy hotel. Wizyta była interesująca. Z rozmowy z jej przedstawicielami wynikało, że na rynku niemieckim jest bardzo duże zapotrzebowanie na wykształconych pracowników z branży hotelarskiej, co stwarza duże szanse zatrudnienia dla polskich absolwentów.

Na koniec polecam krótką wirtualną wizytę do miejsca mojego stażu - link do strony Mensa Academica:

<https://www.studentenwerk-leipzig.de/mensen-cafeterien/einrichtungen/academica>

Anna:

Dnia 26.02 dotarliśmy do Lipska a dokładnie do Schkeuditz. Spotkaliśmy się z miłym przywitaniem od firmy współpracującej Vitalis. Po zakwaterowaniu każdy z nas został zapoznany z miejscem, w którym miał odbyć szkolenie. Ja odbywałam szkolenie w stołówce Mensa am Park należącej do Uniwersytetu w Lipsku. Zostałam zapoznana z zespołem pracowników i podstawowymi zadaniami na czas zajęć praktycznych. Szkolenie to pozwoliło mi na poznanie i porównanie sposobów sporządzania potraw jak i organizacji pracy w stołówce. Oprócz pracy mieliśmy również program kulturowy, zapoznaliśmy się z zabytkami miasta oraz z historią tego miejsca. Czas ten został w pełni wykorzystany a my powróciliśmy z wiedzą i inspiracjami do dalszej pracy.

Monika:

Praktyki zagraniczne w Niemczech w stołówce studenckiej Mensa am Park w Lipsku były dla mnie bardzo interesujące. Dzięki temu wyjazdowi mogłam wizualnie zobaczyć od kuchni oraz sama w niej pracować, jak wyglądają etapy przygotowania codziennych posiłków dla kilkutysięcznej grupy osób. Miałam możliwość obserwować wiele nowoczesnych maszyn i urządzeń mających za zadanie uprościć codzienne procesy wytwarzania posiłków. Dla mnie jako nauczyciela przedmiotów zawodowych w branży gastronomicznej praktyka w stołówce poszerzyła moją wiedzę odnośnie nauki, którą mogę przekazywać

w mojej codziennej pracy w szkole. Wyjazd ten także był dla mnie znaczący pod względem zapoznania się z kulturą i historią Niemiec jako sąsiada mojego ojczystego kraju. Poznałam też wiele wspaniałych osób pracujących na co dzień w Mensa am Park, oraz bardzo życzliwych i sympatycznych osób opiekujących się nami podczas całego wyjazdu z firmy Vitalis. Zdobyte nawet kilkudniowe doświadczenie na pewno przyczyni się do wzbogacenia wiedzy moich uczniów.

Elżbieta i Katarzyna:

Pracowałyśmy w pracowni fryzjerskiej w Schkeuditz z 13 osobową grupą polskich uczennic z Tarnowskich Gór. Naszym opiekunem była Pani Andżelika. Dzięki tym praktykom poznałyśmy zasady nauki oraz egzaminu kwalifikacyjnego z fryzjerstwa w Niemczech, znajdując podobieństwa i różnice z naszym krajem. Pani Andżelika pokazała nam jakie podejście tam do nauczania i do uczniów mają nauczyciele. Dodatkowo poznałyśmy naturalne kosmetyki firmy Lush do pielęgnacji włosów, ich właściwości oraz skład. Poza zajęciami w pracowni odwiedziłyśmy wiele ciekawych miejsc, między innymi Fryzjerską Akademię Szkoleniową, w której szkoleni są praktykanci. Tam dowiedziałyśmy się jakie są zasady odbywania praktyk przez uczniów, kto może się szkolić, jak wygląda zarządzanie salonem itp.